

Życie jest piękne po północy – Andrzej Krzywy

Życie jest piękne po północy
Kiedy nudziarze wreszcie śpią
To jest mój raj, to jest mój raj
Życie jest piękne po północy
Tylko dla siebie mamy świat
Ciemność to ja, ciemność to ja, to ja
Kocham się w nocy, w ciszy, w tobie, jak szaleniec
Czuję cię, oczy mam zamknięte,
Chyba nie ma mnie, już nie ma mnie
Życie jest piękne po północy
Jeśli nie wierzysz wejdź na dach
Niebo jest w nas, niebo jest w nas
Życie jest piękne po północy
Gdy nikt nie mówi, że masz spać
Sący się czas, sący się czas, sący się czas
Kocham się w nocy, w ciszy, w tobie jak szaleniec
Wtulam się w spokój Twoich powiek, jestem cieniem
Kocham się w czerni, która mieszka w twoich włosach
Czuję cię, oczy mam zamknięte, chyba nie ma mnie
Już nie ma mnie, nie ma mnie

Kocham się w nocy, w ciszy, w tobie jak szaleniec
Wtulam się w spokój Twoich powiek, jestem cieniem
Kocham się w czerni, która mieszka w twoich włosach
Czuję cię, oczy mam zamknięte, chyba nie ma mnie
Już nie ma mnie, nie ma mnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych